

W NIEDZIELI DNIA 1. LISTOPADA 1807.

Z Wiednia d. 24. Października.

D. 14 t. m. Arcy Xżniczka Jmć Elżbieta uściła letnie swole mieszkanie w Schönbro-nie i przeniosła się do C. K. zamku w mie-scie.

Nadworny lekarz Arcy Xżny Jmć Elż-biety, Doktor Scherer, bywszy profess. r praktyki medyczney w Inspruku, znany szczegól-niey z szczęśliwego leczenia ocznych i dzie-cinnych chorob, poświęcił wolne swcie go-dziny od 8 do 9 z rana, a od 3 do 4 po połu-dniu dla leczenia ubogich chorych.

Z Budy d. 23. Października.

D. 16 t. m. odprawiły stany seymujące 57me, d. 17 58me, a d. 19 59te posiedzenie. D. 18 naradzały się stany na powiatowych schadzках.

D. 20 t. m. uczniowie woyskowi regi-mentu Hillera piechoty odprawili w obecności wielu osób z różnych stanow publiczny popis nietylko z nauk, ale i musztry. Celujący w naukach odebrali tu razem nagrody.

Z Londynu d. 26. Września.

(Przez Francyą.)

Jenerał Whitelocke, który kapitulował w Buenos - Ayres, odebrał rozkaz, aby nie-

zwłocznie do Anglii powrócić, gdzie sąd jego postępek roztrząśnie.

Względem cudzoziemców bawiących w państwie W. Brytanii wyysdź miały surowe rozkazy. Wszyscy, którzy się należycie wywieśdź nie potrafią, będą z krain oddalo-neni.

Amerykańskie okręty, będące na śro-dziemnem morzu, uwiadomione już są o zachodzą-cem nieporozumieniu między Anglią i Ame-ryką.

D. 23 rozeszła się tu pogłoska, iż na mo-cy uczynionej z strony Francyi propozycy do pokoju Lord Malmesbury uda się do Pary-ża. Poskoczyły nieco papiery, ale pogłoska się nie potwierdziła.

Jenerał porucznik Hugh Dalrymple otrzy-mał dowództwo w Gibraltarze.

Szczątki nieszczęśliwego naszego woyska w południowey Ameryce, udadzą się, tak słychać, do przylądka Dobrej nadziei.

Wyprawa pod dowództwem Jenerała Pe-resforda, która w Kerku była uzbroiona, jest odwołana lub przynajmniej zawieszona.

Na okręsie Fasan powróciło już wiele oficerow z Montevideo do Anglii. Kieru 285

z głównego sztabu przypisać należy nie szczęście pod Buenos Ayres, wiedzieć jeszcze nie można.

Dwie zabrane w Kopenhadze fregaty były już do Shermes.

W południowym i zachodnim powiecie wydany już rozkaz został do przyjęcia woysk, które w krótkie z Holandyi powroczą.

Między woyskiem Hanowerskiew legii i woyskiem Angielskiem wielka ma panować niezgoda, tak iż często do bitew przychodzi.

Pow szechoie mówią, iż naradzenia zgromadzonego niedawno gabinetu ściągają się do tego, czyli jest rzeczą rozumną opuścić Zelandyę w czasie przez kapitulacyą oznaczonym, i nakoniec postanowiono, iż czas do opuszczenia będzie przedłużony.

Z Berlina d. 13. Października.

Wyszła tu od 8 dni *Xiążka* przez autora *Nowego Leviaton* (polityczne pismo) czytana jest z wielkim zastanowieniem. - Tytuł iey jest: *Zastanowienie się nad rodowitą szlachtą i czyli może utrzymać się w 19 wieku.* Autor gruntownie rzecz zgłębił dla czego Monarchia Pruska tak nagle upadła. Wypadkiem iego dochodzeń jest: iż szlachta potrzebna jest w każdym dobrze urządzonej kraiu, tylko powinna być innego gatunku niżeli jest terazniejsza.

Xzę August Pruski spodziewany tu jest w krótkie z Francyi.

Publiczne pisma doniosły były o nowej Południowo-Amerykańskiej roślinie Arrakatsza, która zastąpić może miejsce ziemniaków. P. Humboldt, który zwiedził całą południową Amerykę oświadcza, iż nigdzie nie słyszał opodobnych korzenkach, ani o nazwisku zachwaloney Arrakatszy.

Minister stanu Buchholtz, który mianowany został posłem przy dworze Saskim, słu-

żył jeszcze pod Fryderykiem wielkim, który go ustanowił posłem przy dworze Polskim w Warszawie, i urząd ten sprawował aż do iego śmierci. Po podziale Polski Hoym i Bucholtz wyznaczonemi byli kommissarzami do urządzenia Prus południowych, dla czego ostatni mianowany został ministrem stanu. Po urządzeniu Prus nie był Bucholtz czynnym, pobierał jednak zawsze całkowitą swoją płacę. Posiada on wielkie talenta.

Pruski poseł w Londynie, Biron Jakobi Klößt i przeznaczony na posła do Paryża Baron Brockhausen, mianowani są aktualnemi ministrami stanu.

Z Petersburga d. 20. Września.

Mianowany feldmarszałkiem Xzę Prozdrowski, ma teraz najwyższe dowództwo nad woyskiem, które użyte było przeciw Turkom.

Wczoray odprawio się tu nabożeństwo żałobne w kościele S. Izaaka za poległych w boiu wołownikow. Najjaśniejsze Imperatorowe Elżbieta i Marya i wszystkie do rodziny Cesarzkiej należące osoby, czarno ubrane, udały się przy asystencyi urzędnikow dworskich w paradnych powozach do wspomnianego kościoła, gdzie już zbrali się byli pierwsi urzędnicy państwa. Najjaśniejszy Imperator Jmć znajdował się na czole gwardyi i innych stojących tu woysk, uszykowanych od pałacu Imperatorskiego aż do kościoła S. Izaaka. Żałobny obrządek zakończył się przy trzechkrotnych z ręcznej broni w strzałach.

Z Fontainebleau d. 7. Października.

Miasto nasze wystawia teraz piękny widok. Gościniec stąd do Paryża jest ustawicznie powozami zaprzężony, które tam lub stamtąd idą. Z pobliskich pocet mustano tu wiele koni dostawić. Ministrowie często tu z Paryża przyjeżdżają i pręcią z Cesarzem. Tu równie iak wszędzie jest J. C. K. Mość obecna,

która naywięcej pracuje. Wczoray złożył radę, która od godziny 11 przed południem trwała aż do 7 w wieczor. Gdy wyszedł z rady zasiadł do stołu, a w dwadzieścia minut pokazał się już na teatrze, gdzie grano sztukę Rhadamist.

Dla uczynienia sobie wyobrażenia o poruszeniu jakie tu panuje, dosyć będzie powiedzieć, iż oprócz dworu Najjaśniejszych Cesarza i Cesarzowey, bawią tu Królestwo Jelmność Westfalscy, Królowa Holenderska, Xzę Badeński, Xzę Prymas i wiele innych zagranicznych Xiążąt.

Dzisiaj było wielkie polowanie na jelenie i dziki. Cesarz wyjechał o godzinie 11 i iedł śniadanie w miejscu ziechania się o półtory godziny stąd drogi. Cesarzowa, Królowa Westfalska, Wielki Xzę i Wielka Xżna Bergska, Wielki Xzę i Wielka Xżna Badeńska, Xzę Nasszawelski, Xzę Prymas i wiele innych osób znajdowało się na tem polowaniu.

W wieczor zgromadził się dwor u Królowey Neapolitańskiej.

Wszystko okazuje, iż uroczystość d. 14 Października bardzo będzie okazala.

Król Józef Westfalski pojechał wczoray w wieczor do Paryża; ale w piątek spodziewany jest na powrót.

U wielu mieszkańców najęto na przyszły tydzień izby, gdyż gościnne domy dawno są zajęte. Nie ma prawie domu, w którymby kto obcy nie stał. Ze to wielka jest drogość, nik nie będzie wątpił. Od najmniejszey izby płacić potrzeba na dzień 8 do 12 fr.

Dzisiaj grać będą Francuzcy aktorowie na dworskim teatrze sztukę: 'L słowna intryga.'

Zmiana d. 8. Października.

W wielu salach Luwru czynią przygotowania na wybitawienie zdobytych przez

wielkie woysko wielu pomników i trofeow. Mowią, iż te sale zostaną d. 15 dla publiczności otworzone.

Pomiędzy darami, które w czasie ostatecznego posiedzenia instytutu narodowego w świątyni kunsztow i umiejętności złożone zostały, znajduje się jeden, który zasługuje na szacunek klasy kunsztow. Jest to książka nie wielka w prawdzie, ale nader interesująca ośnowy i nader ważnemi wzbogacona uwagami, pod tytułem: *Periales czyli o wpływie kunsztow na dobro publiczne.* Zaczyna iey autor zamiast nazwiska swego położył tylko na na tytule: " Członek instytutu narodowego," dla okazania, iak wyraża w przedmowie, iak wielkie znaczenie przywiązuje do tego tytułu. Książka ta składa się z 7 rozmow.

P. Pons w Marsylii odkrył w gwiazdzie Panny nowego kometę, którego poruszenia zmierzają ku północy i zdaje się do ziemi zbliżać. Można go widzieć oczema bez pomocy szkła od godziny 8 gdy pokazują się gwiazdy gołej wielkości. O 21 Września do 4 Października ubiegł 12 stopni ku północy, a 15 ku wschodowi. Można się spodziewać, iż ciągle będzie uważany, gdyż iak się zdaje, długo jeszcze będzie widziany. Z resztą jest to ten sam, którego Huth w Frankforcie nad Odrą d. 29 Września uważał, tudzież widziany był w Brynie, w Pradze, Manachium, &c.

Z Dżoru piszą, iż iadący do obserwacyjnego woyska nad Girondą, Jen rał Petitot, umarł po kilkudniowey chorobie w tem mieście. Wn dranie już tam ukończony; mało co więcej nad jego część od przeszłorocznego zebrano, ale dobrego wina.

List z Lizbony pod d. 18 Września wy-

taża: " W drukarni Królewskiej wydrukowa-

no zbior pod następującym tytułem: "Portrety i popiersia sławnych mężów i kobiet, którzy przez swoje cnoty, naukę i talenta w dawniejszych i terźniejszych czasach przyłożyli się w Europie i innych częściach świata do chwwały Portugaljskiego narodu, z opisaniem ich życia; poświęcony Portugaljskiemu narodowi przez towarzystwo przyjaciół oyczyny."

Pisma tutejsze zawierają w sobie list P. Garnerin o jego ostatniej nocnej podróży, w której żywo wymalował niebezpieczeństwa, na które był wyflawiony, z resztą nic nowego o swej podróży nie donosi.

Pod tytułem: *Odwwołanie się do honoru lądowych mocarstw*, wyszło tu polityczne pismo, w którym autor równie zrecznie, jak dobitnie wystawia Machiawelism Anglii. Okazuje sprzeczność, która zachodziła zawsze między spokojnymi uczuciami Danii i zamiarami Anglii. Ośmalowawszy autor szpetne i oburzające uciechanie Danii, wyraża dalej: "Widok nieszczęścia Danii powinien wszystkie ludy, wszystkie rządy oświecić, a nawet te, które nasywięcey przeciwili się widokom Francyi, a sprzyjały zamachom Angielskim. Portugalia widzieć tu powinna, jakiby ją los z strony Anglii spotkał, gdyby jeograficzne iey położenie było podobne do położenia Danii. Lizbona równie nie byłaby oszczędzana jak Kopenhaga, &c."

D. 25 Października nastąpią na polu Marsowym wyścigi na koniach za wielką nagrodę 4000 fr. Meta jest podwojny obwód pola Marsowego. Te tylko konie będą do wyścigów przypuszczone, które po departamentach odniosły już 2000 fr. nagrody.

P. Peyrard miał d. 24 Września szczęście oddać J. C. K. Mei w Fontainebleau tłumaczenie swoich dzieł Archimedes'a, które J. C.

K. Mość pozwolił sobie przypisać.

Argus zawiera w sobie obszernie uwagi nad Angielską deklaracją względem wyprawy do Zelandyi.

Z Kale piszą, iż przybysz wody pod czas porównania dnia z nocą wielkie poczynił szkody z d. 30 Września na 1 Października i nawet część wschodniej nadportowej tamy zerwał. Stojące na ostatnim iey końcu działo zostało o 100 kroków zaniechane. Część przedmieścia była zalana.

W Dunkierce ochrzciła się d. 28 Września cała familia żydowska, składająca się z oycy; matki i 4 dzieci.

Instytut narodowy obrat na onegdyszem posiedzeniu członkami swemi PP. Laujon i Regnouard na miejsce zmarłych Portalisa i Lebrun.

W przeszłym miesiącu wyznaczył J. C. K. Mość P. Chenier, członkowi instytutu narodowego 6000 fr. pensyi.

D. 14. Października będą młode dziewczęta za walecznych wojowników wydane, które J. C. K. Mość wyposarzy. W czasie uroczystości d. 14 będzie także w Fontainebleau wielka sala, zwana salą 100 Szwajcarów utworzona, w której unieszczone są malwidła pod panowaniem Franciszka Igo porobione.

Listy z Krymu donoszą, iż Roslyjskie wojsko, idące z Polski, potoczyło się z wojskiem nadlunajskim, i że tam czynią przygotowania do wielkiej wyprawy, iek się zdaje w porozumieniu z Persami. Każdy iek tego mniemania, iż z wszystkich stron wybuchnie burza przeciw wiatotępnym Anglikom.

Wczoraj zgromadził się senat w celu naradzenia się nad uchwałą, którą oddał był do roztrząśnienia komitety.

Mowią, iż Jenerał Lemarrois polechał z zleceniami do Rzymu.

Z Hagi d. 13. Października.

W sobotę znajdował się Król na teatrze i był z okrzykami radości powitany.

Mówią o zmniejszeniu lądowego wojska naszego, przez co oszczędzone być ma rocznie 11 milionów.

Wyszło obszernie wyszczególnienie szkód, które mieszkańcy Leydy przez wysadzenie prochów na powietrze ponieśli, a które mają im być wynagrodzone.

Z Amsterdamu d. 13. Października

Z Anglii donoszą tylko, iż Feldmarszałek Townsend, rządcą Jersey, umarł. Wstał on się w bitwie przy Fontenoy i przy oblężeniu Kwebeku, który po śmierci Jenerała Wolffa opanował.

Z Gandawy piszą, iż pomiędzy tamtejszym wojskiem wielkie panują poruszenia. Pierwszy z Prusaków utworzony regiment wyruszył stamtąd; legia Irlandzka pozostała tam i oczekiwany jest z Bruxelli 23ci regiment strzelców. W wszystkich Francuzkich portach nad kanałem czynią teraz wielkie uzbrojenia.

Z Kopenhagi d. 6. Października.

Oddzieleni od rządu, jego kolegiów i nie wiadomi o przedsiębranych od niego środkach, przestać musimy na mało znaczących tu zdarzeniach i częstokroć kłamliwych pogłoskach.

Przybył tu dziś Angielski poseł przy dworze Szwedzkim, P. Pierrepont, i udał się na Angielską flotę.

Bornholm nie ma być od wojsk Angielskich zajęte, lubo tam wylądować chciały.

Hrabia Malke, poseł nasz w Sztokholmie, przybył tu z Xięstw i przywiózł wiadomość, że Król Jmci i kolegiowie znajdują się w Rendsburgu, a Xżnięski corki Następcy tronu w Plön.

Wyznaczona w Norwegii rządowa kom-

missya, przedsięwzięta, podług doniesień, najdogodniejsze środki do zabezpieczenia tej prowincyi i opatrzenia jej w żywność.

Z należących do stojącej tu Angielskiej floty odplynęła znaczna liczba przewozowych statków rzekomo na Bałtyckie morze, dla dostawienia krążącym tam okrętom żywności.

Tutejszy Professor astronomii Radca Bug uważał d. 2 i 4 t. m. komety.

Komandor Steen-Bille, który miał najwyższe dowództwo nad morską siłą w Kopenhadze, odjechał w tych dniach do Holstynnu.

Rozchodzi się pogłoska, że przybyły nie dawno z Anglii kutter przywiózł Angielskim dowódczom morskemu i lądowemu rozkazy, które otwarte być dopiero mają po zabraniu wojsk na okręty.

Nadeszła tu dziś Szwedzka poczta, przyniosła wiadomość, że tamtejsze uzbrojenia są wstrzymane i okręty rozebrano. Wojska, które użyte były do robot około portu w Helsingborgu, i udały się do Karlskrony, powróciły znowu do pierwszego miejsca.

Christiansand i inne Norwęzkie porty są przez Anglików zamknięte. Ciekawi jesteśmy bardzo, co się tam dalej dzieje; mówią, że tam przyprowadzono kilka zabranych Angielskich okrętów.

Zaden z Duńskich patriotów nie może żywiej mówić przeciw temu, co się teraz z jego oyczyną stało, iak Angielskie opozycyjne pisma przeciw wyprawie do Zelandyi piszą. Z powstania pisma Angielskiego *the independent Wight* przeciw kanclerzowi skarbu P. Perciwal, zda się okazać, że on jest sprawcą wyprawy przeciw Zelandyi.

Z Memlu nadeszło do Król. kwarantanny kommissyi doniesienie, że nie tylko tam, ale i w Któłewcu panuje zaraźliwa choroba.

Gdy wiadomość ta udzielona także została Angielskiemu admirałowi, przychodzące zatem z Memlu i Królewca do Duńskich portów okręty obowiązane są odbywać kwarantannę.

Dnia 10. Października.

Do dnia dzisiejszego żadne jeszcze nie dochoǳą do nas poczty; z tem wszystkim to nas przynajmniej cieszy, iż przez Szwecyą odebraliśmy Hamburgską gazetę do d. 26 Września.

Onegday oznajmione tu zostało, iż z strony wojska Angielskiego przecięta jest wszelka komunikacya między Zelandyą i wyspami Moen, Falster i Laland; nie tylko do tych wysp, ale ogółem, wyjeżdżającym stąd i okrętom nie będą więcey paszporty wydawane.

Wojska Angielskie odprawiły w tych dniach przed Lirdem Cathart rewiią.

Niektóre artykuły Angielskich gazet ostatnich dały powód do domysłu, że Angielskie ministerium uważać nie będzie naszej floty jako zdobycy, a zatem lądowa i merska siła Angielska nie zyska z tej wyprawy żadney nagrody.

Niektórzy officerowie Angielscy kazali tu sobie srebrne naczynia robić, które mają być niezawodnia na 15 t. m. ukończone.

Wiele Angielskich wojsk udało się do Corsoer i okolic wielkiego Beltu.

Doniesienie, iakoby okręty wojenne Duńskie były z umysłu podziurawione, jest w naszych gazetach iako zmyślone ogłoszone.

Z Szwercina d. 12. Października.

W sobotę d. 10 t. m. wyjechał Xrę Następcą w towarzystwie Ministra Brandenstein i Kawalerów Oartzen i Keneburg do Paryża.

D. 8 przybyły tu 3 bataliony 56go regimentu Francuzkiej liniiowej piechoty, nale-

żące do dywizyi Boudeta, a nazałutrz udały się w dalszą podróż.

D. 8 przybył tu także znaczny cug Francuzkich ammuicyjnych wozow przez Wisnar, przyczem zdarzyło się, iż na jednym wozie część ładunku nie daleko mostu zamkowego wysadzona została na powietrze. Szczęściem jednak wysadzenie to nie zrządziło dalszey szkody, wyjąwszy, iż kilka pobliskich okien potłukło. Woźnica nawet i konie najmniejszego nie doznały uszkodzenia. Lecz gdyby ten przypadek był trochę przedzy nastąpił, to jest w czasie przechodu innych wozow z prochem, tedy byłby nader wielkie zrządził nieszczęście.

Z Zurych d. 4. Października.

PP. Wtewill i Moulton, nadzwyczajni posłowie od Landmaba Szwajcaryi do Najświeńszego Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, powrócą za kilka dni z Paryża.

Mała rada Lauzańska obiecała 15 ft. nagrody każdemu, ktokolwiek przetrzyma zbiega od Szwajcarskich regimentow błądząca na żołdzie Francuzkim.

Z Mowachium d. 13. Października.

Od ostatniego uważania d. 5 nie mógł kometa dla zachmurzonego nieba aż dopiero wczoray znowu być uważny. D. 7 w wieczor miał Kalca nadworny Seyffer szczęście pokazać Najświeńszym Królestwu Jasnosc z gwiazdopatrni w Nimsenturgu przez dalekowiedz kometa, który posłał już był w górę aż do Dety, w węza Ofincha; ogon jego odmiemil także kieunek i znacznie się powiększył; głowa nawet jego większego nabrała światła, tak iż J. K. Mość dostrzegł go zaraz bystrem swoim okiem, iak tylko się chmury odsunęły, gdyby najwprawniejszy astronom. Wczoray stał nżey węza w podwoynym obwiedzie i 180tem powiększeniu; prosty jego

wschod był 234 stopniow 30 minut, uruńcie od północy 12 stopniow 18 minut, a godziny 8 minut 33 sekund 15 średniego czasu słońca. Kometę powiększył się więc co do oka; ogon jego rozszerzył się, zcieńczał i dłuższym się zrobił; poruszenia jego powiększają się, co wszystko okazuje, iż śpieszy się zbliżyć do słońca; myśl daleko pocieszniejsza, niżeli, żeby się do ziemi zbliżył. Ujada tu wszelki śmieszny wpływ komety na ziemię, jak na przykład, że nam zabiera cokolwiek północnego światła i zwierzęcej materji, że przez umacnianie w swoim ogniu ziemi (którego długość kilka milionow mil wynosi) gotuje nam osobliwsze lato i jesień, że nakoniec przez chemiczne powinowactwo sprawi tęgą zimę. — (Kometę 1680 tak dalece zbliżył się d. 18 Grudnia do słońca, iż słońce wydawało się na koniecie 40,000 razy większe, niżeli na naszej ziemi, i mieszkańcom słońca musiało się to zbliżenie bardzo niebezpiecznem wydawać.) Chociaż nie ma teraz podobieństwa, żeby się kometę zbliżył do naszej ziemi, wszelako sama myśl tego zbliżenia nie czyni nam miłego wrażenia.

Z Wenecyi d. 7. Października.

W Siedmiowyspowej Rzpltey zaprowadzony został tymczasowy rząd w imieniu Cesarza Jmć i Króla Napoleona. Dotychczasowa Rzplta stała się prowincją Francuską, a mieszkańcy tey poddani Cesarza Jmć Francuzow. Dotychczasowy rząd pozostanie się tymczasowo w wszystkich wyspach. Kościół Grecki jest panującym, ale wszystkie inne religie będą wolno wyznawane. Trybunały, senat, &c. odbijąć będą swoje obowiązki do dalszego czasu. Wszystkie wyroki wydawane będą w imieniu J. C. K. Mci, inaczej nie mają mocy, &c. Wszystkie wojska wykonają przysięgę na wierność J. C. K. Mci i zo-

stają pod rozkazami Jenerału Francuzkiego rządcy, Jenerała Cezara Berthiera. Albańczykowie, którzy zostawali na żołdzie Rossyjskim, wniydą w Francuską służbę; sztab ich stać będzie w Korfu. Kompania gwardyi rządowej będzie utworzona, &c.

Z Dreznia d. 8. Października.

Dzień wyjazdu naszego Króla do Warszawy jeszcze nie jest oznaczony, jednak ma na początku Listopada nastąpić. Królowa i Królowna Augusta towarzyszą J. K. Mci, równie jak Hrabia Marcolini, i gabinetowy Minister, Hrabia Bose. Z dworzan tyle tylko osób pojedzie ile do usługi potrzeba.

Poselstwo tajnego skarbowego Rządcy Ferbera w celu ułożenia się względem gościńca wojskowego i handlowego, idzie pomyślnie. Wolna żegluga na Wiśle aż do Mindy czyni cały północny handel, i sprawić może niewyrachowane odmiany w całym handlu. W Torunie wybity już został medal na uwolnienie Wisły.

Z Frankfortu d. 13. Października.

Xżę Anhalt Köthen przejechał onegdaj przez nasze miasto, powracając z Paryża.

Do Kolonii miało d. 10 przybyć 200 jeńców Rossyjskich; pozostałą tam poki nie będą zupełnie ubranemi, potem udadzą się do ojczyzny.

Od brzegow Menu d. 14. Października.

Dowiadujemy się z Hamburga, że Marszałek Bruze udał się d. 4 t. m. z Stralsundu do Paryża.

D. 10 przechodziły przez Norembergę niektóre wojska Hiszpańskie, idące z Włoch do wielkiego wojska.

Hanower winien jeszcze z Kontrybucyy 17 mill. fr.

Z Hanoweru d. 13. Października.

Strzelcy piesi gwardyi Cesarskiej udali

się dziś rano do Göttingi, &c. Granadyerowie wyruszą jutro. Fizylerowie, stojący w Nienburgu i żandarmowie ordynansowi w Döhren wychodzą także w tych dniach, tak iż w tym tygodniu wszystkie wojska gwardyi puszcza się w drogę do Paryża.

Z Wrocławia d. 14. Października.

Ogłoszone tu następujące obwieszczenie zostało:

„Większa część tutejszych mieszczan niewypłaciła jeszcze, mimo napomnień, nałożonej d. 16 Kwietnia i 4 Lipca r. b. kontrybucyi, a główna wojenna nasza kassa tak jest wypróżniona, iż jeżeli prędko nie złożą nie szkańcy pieniędzy, tedy zaprzestać musi wszelkiej wypłaty. W takich okolicznościach każdy z dłużników poczuwać się powinien do zaspokojenia swej należności, a kto nie wypłaci do 21 t. m. zaległości, będzie bez żadnego względu wojskową exekucyą przymuszony. Działo się w Wrocławiu d. 14 Października.

Dyrektor i Magistrat.

Z Gothenburga d. 1. Października.

D. 27 Września przybyła tu fregata Ariadna z Xiem Francuzkim de Berry; lecz zaraz udała się do Helsingborga, gdzie znajduje się Król Jmé Szwedzki. Hrabia de Lille uda się na fregacie Freja do Anglii.

Z Halle d. 15. Października.

Przed 8 dniami powrócił z Francyi nad deputowani od naszego miasta i od prowincyi, wraz z wprowadzonymi przed 5 miesiącami zakładnikami.

Rozmaite Wiadomości.

Wszystkim byłszym urzędnikom królestwa Westfalskiego postane zostały następujące pytania do odpowiedzi:

1) Imię i przezwisko; 2) Wiek i dzień urodzenia; 3) Miejsce urodzenia; 4) Gdzie

się uczył; 5) Czy jest żonaty lub nie; 6) Czyli ma dzieci i wiele; 7) Czyli posiada dobra w kraju, w którym urząd sprawuje, lub w innej prowincyi i wiele czynią mu do chodu; 8) Jaki urząd teraz sprawuje; 9) Od jak dawnego czasu; 10) Jaka pensya do jego urzędu jest przywiązana; 11) Czem się bawił przed dostąpieniem teraz posiadanego urzędu; 12) W jakich jest procz Niemieckiego biegły językach; 13) Na jakim urzędzie pragnie być w nowym rządzie królestwa Westfalskiego umieszczonym?

Król Bawarski na wniosek ministra wewnętrznego wyznaczył 200 Karolinow nadgrody na zrobienie niylepszej grammatyki języka Niemieckiego dla szkół Bawarskich. Czas wyznaczony jest do 1 Stycznia 1809.

Kawaler Chichester w Anglii posiada bardzo piękną gołębicę, mającą 21 lat, która tego roku 3 razy dzieci miała. Starość i płodność tej gołębiczy zastanowia wszystkich, gdyż Buffon nie wyznacza gołębiom jak 8 do 9 lat życia, i mówi, iż po siedmiu latach nie są w stanie płodzenia.

W okolicach Szwercina ołtrzeżeni mieszkańcy zostali, aby śpieszyli się z omiotem swego zboża, ponieważ tam siana wojska obozem.

W Kolonii zdarzył się d. 22 Września niemiły przypadek: część kościoła, którą miano zburzyć rozbić, obaliła się i zabiła 6 ludzi.

Listy z Paryża donoszą: — „Większa część tajnych artykułów pokoju Tyliczkiego tyczy się, oprócz Anglii, Porty Ostomańskiej. Dodają też listy: iż ksiądz Napoleon i Alexander odbywali w Tyliczy obrady wojenne, hasłem ich było: Konstantyn i Hieronim.”

GAZETY KRAKOWSKIE

W NIEDZIELĘ DNIA 1. LISTOPADA 1807.

Z Stuttgardu d. 15. Października.

D. 12 zaczęło się w okolicach naszych pod czas piękney pogody winobranie.

Professor Bohnenberger uważał tu także

nowego komotę, którego postrzeżenia zgadza ią się z postrzeżeniami Profesora Wurra.

D O N I E S I E N I A.

Doniesienie o Słowniku języka Polskiego.

Pomimo wszelkich przeszkod, z okoliczności wojny w kraju wynikłych, w drukowaniu Słownika Polskiego, choć z wolna, nieprzerwanie atoli postępowano; już 67my arkusz został pod prasą, i mechybnie pierwszego Tomu część pierwsza, zawierająca litery od A do F, w miesiącu Grudniu wyjdzie na widok publiczny. Poczytuję sobie za nitą powinność donieść o tym Prześw. Publiczności, która mię szczególniejszym zaufaniem swoim zaszczytuję raczyła. Zawszę oraz prozbę do osób, które łaskawie podjęły się zbierania prenumeraty na to dzieło, a dotąd mnie oskutku staranności swojej nie uwiadomily, albo też dokładnego spisu imion prenumerantów nie przystaly, aby chciały udzielić mi listy tychże imion, które na ciele dzieła w rzędzie prenumerantów umieszczone byćd mają. Dan w Warszawie d. 26go Sierpnia 1807 roku.

R. Linde.

Zstrony C. K. Senatu Akademickiego Krakowskiego niniejszemi do publiczney podaie się wiadomości, iż w moc najwyższego dekretu kancellaryi nadworney dnia 17 Września r. b. koniusza dla obsadzenia przy Lwowskiem Liceum wakującey katedry teoretyczney medycyny, z która roczna pensya 600 zł. ryń. połączenia jest dnia 28 Listopada b. r. Konkurs zaś dla obsadzenia także przy Lwowskiem Liceum wakującey katedry praktyczney medycyny, z którą łączony jest Lwowski szpitalny Fizykat razem z pensyą roczną 1000 zł. ryń. dnia 5go Grudnia b. r. w Wiedniu, Krakowie, i Lwowie odprawiac się będzie.

Wszyscy zatym ci, którzy sobie jednę albo drugą tychże katedr otrzymać życzą niniejszemi wzywają się, ażeby się dla zdawania egzaminu konkursowego w wyż wyznaczonych dniach w Krakowie udyrektoryatu wydziału medycanego, a w Lwowie udyrektoryatu nauk chyrgicznych zgłosili.

*Fran. Marx Rektor.**Z C. K. Senatu Akademickiego Krakowskiego dnia 27 Października 1807.**Joz. Kar. Niemetz Synd. Uni.*

Przez C. K. w Galicyi zachodniej Sady Prowincjonalne Szlacheckie Lubelskie na wdanie się sukcesorów niegdys Jędrzeja Parawiciego licytacya dobr Parysowa i Kozłowa z przyletnościami, na satysfakcyę summy 115762 zł. pol. 29 gr. i prowizyi od summy 258602 zł. pol. 29 gr. publicznym Elyktem pod datą 17 Sierpnia r. b. do Nr. 6570 na dzień 17 Listopada r. b. przepisana była. Gdy zaś ciż sukcesorowie niegdys Jędrzeja Barona Parawiciego

di n stąpioney z P. Janem Maszkowskim sądowney komplanacyi, od rzeczoney licytacyi dóbr Parysowa i Kozłowa odstąpili, i o to aby ta licytacya odwołana była profil. Dla tego powszechnie wiadomo się czyni, że przepisana publicznym Edyktem pod datą 17 Sierpnia r. b. do Nr 6570 licytacya dóbr Parysowa i Kozłowa ufaie, i przedsięwziętą nie będzie.

Jakób Kulczycki.
Domastawski
Reinl.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachod.
W Lublinie d. 13. Października 1807.

Klimaszewski.

C. K. Sądy Szlacheckie Krakowskie Galicyi zachodniej na żądanie Jozefa Hadzewicza Cessyonaryusza Franciszka Jasińskiego wzywają Edyktem publicznym przechowywaczow skryptu przez Xięzda Michała Lipskiego w Szczekarzowie dnia 24 Czerwca 1781 roku na sumę 300 zł. pol. czyli 750 ryń. na osobę Franciszka Jasińskiego wydanego, w czasie ostateczney rewolucyi Polskiej w roku 1794 wybuchioney zagubionego pod tym rygorem ażeby w przeciągu roku jednego dokument ow wydali, czego gdy nie uczynią, doku nast ow będą umorzony, a wydawca onego od wszelkiego ku przechowywającym tenże dokument obowiązku uwolnionym zostawic. W Krakowie d. 30 Września.

Pod niebytność Jego Excellencyi J. W. Prezesa.

Bernard Dwernicki Kons. Apell. Trybunału,

W. Lichocki.

Kannamiller.

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Galicyi Zachodniej.
Mąkoliki.

Dla osadzenia w Mieście Staszowie JO. Xiężney Isabelli z Czantor, szych Lubomirskieg dziedzicznym w Galicyi zachodniej cyrkule Radomskim sytuowanym do nowo zaprowadzoney szkółki Niemieckiej Professora mieysca z pensyą roczną zł. ryń. 200 bezpłatną stancyą i opatem połączonego wypisuje się konkurs do 15 Listopada r. b. Zyczący więc sobie osiągnięcia tego mieysca żądania swoje na piśmie dostatecznym wywoden zdatości zaopatrzone do tuteyszey zwierzchności niech podadzą.

Walchnowski Generalny Rządca dobr.

Z Dominikalney Staszowskiej Prefektury d. 23 Października 1807.

Lewicki.

Magistrat Król. Miasta Krasnegostawu niniejszym Edyktem wiadomo czyni Walentemu Stelmasiwiczowi, obywatelowi tuteyszemu od 40 lat ciągle w krajach tuteyszych C. K. Galicyi nieprzytomnemu ani też z mieszkania swojego wiadomemu, iż na żądanie Antoniego Bilawskiego brata jego ci rocznego opuszczoną substancyą w perta tacyi u tuteyszego Sądu zostającą zwiawiającego administratora, aby za umrłego był poczytany, przywołaie się z tym zaleceniem, ażeby w przeciągu roku jednego od daty niniejszego Edyktu do mieysca wigo Sądu zgłosił się, o życiu i mieszkaniu swoim doniosł, gdyż inaczey po upływie wyznaczonego terminu, gdyby wiadomości o sobie nie dał, za umrłego poczytany będzie, i z majątkiem jego tak postąpiono zostanie, iak prawo mieć chce. — Nakoniec tenż nieprzytomnemu Walentemu Stelmasiwiczowi kurator w osobie Stanisława Orłowskiego do obrony od Sądu pod jedną datą ustanowiony jest. — Wszyscy przytym wierzyciele tegoż Walentego Stelmasiwicza napominają się, aby w spomnionym przeciągu czasu z swemi pretensyami (jeżeli iakie mają) do tuteyszego Sądu zgłaszali się i prawa swoje legitymowali, gdyż później więcey słuchanemi nie będą.

Jos: de Lipski Syndicus.

Styczynski.

Z Rady Magistratu Król. Miasta Krasnegostawu d. 30 7bris 1807.

Thom: de Zurawski.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodniej przychylając się do próżby Pana Ignacego Hr. Potockiego pod dniem 25 Września 1807 do Nr 12.202 w tym podaney, ażeby względem przedsięwzięcia sądowey ugody z wierzycielami do ceny sprzedawney dóbr

Kurawa przez publiczną licytację przedanych wglaszającymi się, ciż wierzyciele na termin dnia 16 Listopada 1807 zwołanemi zostali, między którymi wierzycielami wiele się znajduje, których miejsce mieszkania jest niewiadome, przeto niniejszym Edyktem dodając im ex officio za kuratora tutejszego Adwokata Kudlickiego, niżej wyrażeni wierzyciele, o których mieszkanin niewiadomo, jako to Michał Chomiński, Antoni Gószyski, sukcesorowie Turkiskiego, Józef Kietczewski, Mikołaj Chomętowski, Urszula Zarębina, Anna Duninowa i sukcesorowie Berzęckiego z tym dodatkim powołują się, aby na terminie na dzień 16 Listopada 1807 o godzinie 9 rano wyznaczonym, albo się osobiście stawili lub ustanowionemu sobie od tutejszego Sądu w osobie Adwokata Kudlickiego kuratorowi potrzebną informacją dali.

Jakob Kulczycki.

*J. G. Reiml.
Schnitzer.*

Z Rady C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi zachodney.

W Lublinie d. 30. Września 1807.

Klimaszewski.

Magistrat C. K. wolnego Miasta Solca w Cyrkule Radomskim Galicyi Zachodney położonego, podaje do wiadomości publicznej: iż dnia 12 Listopada r. b. domu po zmarłym Henryku Swiechu mieszczaninie Solckim pozostatego, tu w mieście Solcu pod Nrm. karskrypcy 111 stojącego, a przez niego w sztuce detektorow zł. ryń. 75 oszacowanego, na żądanie sukcesor w o godzinie 9 rano sp osobem publicznej licytacji sprzedarz na dziedzictwo w kancelaryi Magistratnalney miejscowey odprawiać się będzie pod następującem warunkami:

1) Każdy licytować chce mający obowiązany będzie przed komisyją licytacyjną złożyć na wadium w gotowiznie 10 procent. szacunkowey summy, bez którego nikt do licytacji przypuszczonym nie będzie.

2) Najwięcej ofiarowaną summę w przeciągu dni 3ch złożyć do depozytu sądowego, do której mu złożone wadium wrachowane będzie.

3) Żydzi od tej licytacji wyłączeni zostaną. Inne zaś warunki licytacji będą przed licytacją z protokołu ogłoszone.

Sadkowski.

Lichocki.

Krawczykiewicz.

Z Rady Magistratu C. K. Miasta Solca dnia 15 Października 1807.

J. Kozarski.

Magistrat Miasta C. K. Stołecznego Krakowa do wiadomości podaje, iż część domu Zydą Moyżesza Abrahama, w żydowskiem mieście pod Nrm 59 stojącego na zł. ryń. 1553 sądownie oszacowana, na przbę Pani Maryanny z Ruffockich Osińowskiej matki i opiekunki niepełnego Władysława, po niegdyś P. Onufrym Osińowskim pozostatego na zaspokojenie summy zł. ryń 280 sądownie przysądzoney przez licytacją publiczną tu w Sadzie dnia 10 Grudnia r. b. o godzinie 3 po południu pod następującemi warunkami sprzedana będzie:

1) Każdy życzący sobie kupna ma 10 część szacunku, to jest zł. ryń 155 kr. 18 jako zastaw przed zaczęciem licytacji złożyć.

2) Przyszły kupiciel ma resztującą cenę z licytacji wypłacić w 14 dniach do depozytu sądowego złożyć, inaczej

3) Nowy termin licytacji na koszt i szkodę jego wyznaczonym byłby. — Wszyscy zatem życzący sobie tegoż kupna, mają się w czasie i miejscu wyznaczonym stawić. — Zapisowi zaś wierzyciele napominają się, aby nieoczekiwać osobnych przywołań, swoje pretensye do protokołu licytacji podali, inaczej żaden wzgląd przy podziale summy z licytacji wypadłej, na nich miąny nie będzie.

Gollmayer.

Krzyżanowski.

Lodziński.

Z Rady Magistratu C. K. Stołecznego Miasta Krakowa.

Dnia 16 Października 1807 roku.

Kowalski.

Oł dawnych już lat w Tynieckim klasztorze W.W. OO. Benedyktynów ustanowione główne szkoły, w następującym szkolnym roku, dla dobra królowej szlachty, a ogólnie młodzieży, wielki stopień doskonałości otrzymają. Albowiem Xięża tamtyli podług powtarzających zylań wielu zacnych rodziców, edukacyą szkolną młodzież większą częścią s mi, ze wszystkiu zaś, co się tyczy dobrego wychowania i ćwiczenia w cnotach, potrzebnym dozorem zaopatrzone będą, bo do tego obowiązku wyznaczony X. Prefekt niewypuści z oczow młodzieży; on będzie z niemi mieszkał i jadł, domowy porządek w godzinie uczenia i powtarzania, a osobliwie czytałość w sukniach, i bielznie, i tak daley, która w młodzieży koniecznie potrzebna jest do skutku pilnie przyprowadzić obowiązany będzie. Oprócz Normalnej edukacyi w Niemieckim, i Polskim języku, będą od tey wiosny dwie pierwsze łacińskie szkoły, a na przyszłość następujące otworzone, i uregulowane. W klasztorze samym zostanie konwikt, jednak nie najmniejszy jak na 12, i dla szczupłego jeszcze miejsca nie nawięcej jak na 16 Panow Studentow otworzony. Tychże porządku wikt skłała się z gorącej zdrowey zupy na śniadanie, zamiast suchego zamasteńchlubi, co jest młodzieniaszkom niezdrowo; na obiednię będą także zupa, lub rosół, sztukę mięsa, legominy, i jurzyny, razen z chlebem i piwem; na kolacya będą także zdrowe, i użyteczne zupy, potrawka, a przy tymnoicy z mięsem legominki, do tego będzie często nieco dodane z ogrodowych owocow, chleb, i piwo, iak przy obiedzie; w postrze dni będzie ta sama wielość w porcyach, i promocyja podług prawideł zdrowia zachowana. Do sypiania są 4 tymczasem dobrze opatrzone stancye, w których kaźdey 4 ożka wygodne stać mogą, tudzież: opał, światło, pranie chust, w piocy stołowej zamyka się. Procz w przypadku choroby, expens na Doktora, falczera, aptekę, papieru i Xiżek szkolnych, ołwokow, atramentu, która expens osobno podają regestren, zapłaconu bydzie na, procz stołowej zastaty. Rocznie płaci się od osoby 200 zł. ryń. jednak z początku szkolnego roku płaci się 50 zł. ryń. potym co kwartał po 50 zł. ryń. albo 10 zł. ryń. z początku, a drugie 100 zł. ryń. na końcu szkolnego roku. Kto w położoney bliższej wsi wikt, i stancyą dla syna swego mieć życzy, teu się ma z tamteyszemi obywatelami, i familiami osobliwie ugodzić.

C. K. Sądy Szlacheckie Lubelskie Galicyi Zachodney, nieprzytomnego Stanisława Kostkę Lipskiego lub jego sukcesorow, o przeznaczoney temuż testamentem zmarłego Karla Lipskiego summie 10,000 zł. pol. i o ustanowionym onemuż iak nieprzytomnemu w osobie adwokata Rutyńskiego kuratorze niniejszym Edyktem uwiadomiają, i żeby się koniecznie albo tu w C. K. Sądzie Szlacheckim, albo u swego kuratora, lub o kwartał row testamentu Ur. Jozefa Fiederowicza, Jerzego Gilezowskiego i Michała Zgliczyńskiego zgłosił, i czego ma żądać niech profi.

*Jakob Kulezycki.
Domasławski.
Władich.*

Z Kasa C. K. Sądow Szlacheckich Lubelskich Galicyi Zachodney.
w Lublinie d. 1. Wzagnia 1867. -
Klimaszewski.

Na dniu 20 gbra r. b. będzie o godzinie 9 z rana w mieście Andrychowcie w cyrkułe Myślenickim przez publiczną licytacyą w kancelaryi Dominikałney we dworze, częściami lub ogółem Lasu m. g. w 50, ktoby sobie życzył wczesniej wiedzieć niektóre kondycye tey przedarzy, ma się udać do Jmć Pana Mentelskiego Instycyaryusza tamże mieszkającego.

Niżej podpisany robiący iak naydoskonaley prawidła na bōty, w czem dadzą mu świadectwo, ci którym już takowa prawidła robił, poleca się Przyswietney Publiczności, i przyrzeka po słuszney cenie każdemu iak naleypley dogodzić. Mieszka za Wisłą bramą na Smoleńsku pod Nrm. 201

Michał Sapinski, Magister prawideł.